

Stanowisko Konfederacji Lewiatan na temat stosowania Rozporządzenia (UE) 2018/644 w sprawie transgranicznych usług doręczania paczek

Dostawy transgraniczne stają się coraz ważniejszą częścią biznesu e-commerce. Mimo starań organów regulacyjnych na poziomie europejskim i krajowym, świadczenie usług transgranicznych nadal odbywa się jednak po cenach znacząco przewyższających rzeczywisty koszt świadczenia takiej usługi. Koszty dostaw ponoszone przez konsumentów kupujących na zagranicznych platformach lub w sklepach online zlokalizowanych poza granicami kraju konsumenta są wielokrotnie wyższe niż za analogiczną dostawę realizowaną w granicach jednego kraju. Wzrost sprzedaży cross-border niewątpliwie mógłby być większy, jeśli stawki za doręczanie paczek byłyby przystępniejsze.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady 2018/644 z dnia 18 kwietnia 2018 r. w sprawie transgranicznych usług doręczania paczek, krajowy organ regulacyjny obiektywnie ocenia, (...), transgraniczne stawki opłat (...) aby wskazać stawki transgraniczne, które uznaje za nadmiernie wysokie. Jak się wydaje, stawki transgraniczne, ze względu na swoją wysokość, wymagają szczególnej uwagi ze strony organów regulacyjnych. Koszt doręczenia paczki do sąsiedniego kraju bywa nawet 5-7 razy wyższy niż doręczenie takiej samej przesyłki w ramach jednego kraju. Przy czym odległość, jaką pokonuje paczka jest zbliżona. Z tego względu zakupy cross-border stanowią bardzo niewielką część europejskiego e-commerce. Komisja Europejska powinna rozważyć sposoby obniżenia opłat za transgraniczną dostawę paczek.

Jednym ze sposobów zmniejszenia stawek jest nałożenie obowiązku świadczenia usług hurtowych (z uwzględnieniem kosztów i z rozsądną marżą) na największych operatorów doręczających transgraniczne przesyłki w ramach UE. Taka regulacja powinna przyczynić się do rozwoju usług cross-border. Szczególnie, że koszty ponoszone przez firmy kurierskie nie wydają się na tyle wyższe, żeby uzasadniały pięcio- czy siedmiokrotnie wyższą opłatę za doręczenie paczki do sąsiedniego państwa w porównaniu do doręczenia takiej samej paczki w ramach tego samego państwa.

Podobne regulacje zostały wprowadzone kilka lat temu w sektorze telekomunikacyjnym. Prawodawca europejski uznał, że nie ma uzasadnienia dla wysokich stawek za połączenia realizowane w roamingu międzynarodowym. Wówczas, na mocy rozporządzenia, operatorzy telefonii mobilnej w Unii Europejskiej zostali zobowiązani do stosowania wobec abonentów stawek roamingowych odpowiadających stawkom krajowym. Podobny mechanizm powinien zostać wprowadzony w zakresie doręczania paczek cross-border. Wówczas stawki za doręczenie paczek między krajami UE stałyby się przystępniejsze dla europejskich konsumentów, co niewątpliwie wpłynęłoby na rozwój tego sektora.



Konfederacja Lewiatan wskazuje ponadto, że w ostatnich latach obserwuje się wzrost liczby przesyłek e-commerce, nie tylko przekazywanych za pomocą przesyłek kurierskich i paczek, ale także kanałów przeznaczonych do korespondencji, czyli listów. Międzynarodowe regulacje Światowego Związku Pocztowego powodują, że Unia Europejska jest zalewana setkami milionów przesyłek e-commerce z krajów Azji Wschodniej po cenach nieosiągalnych dla unijnych przedsiębiorców działających w branży handlu elektronicznego, co wypacza zasady uczciwej konkurencji. Zjawisko to powoduje nie tylko duże straty wśród europejskich operatorów pocztowych (często wynagrodzenie operatora pocztowego nie pokrywa kosztów świadczenia usługi), ale także powoduje utratę wpływów z podatku VAT oraz ceł przez państwa członkowskie i Unię Europejską.

W tym świetle należy rozważyć zakres, w jakim dostawa towarów w handlu elektronicznym spoza Unii Europejskiej powinna być nadal dozwolona w ramach pocztowej usługi powszechnej. Zasadne jest ograniczenie doręczania przez operatora świadczącego usługę powszechną listów o grubości powyżej 20 mm, które zawierają zwykle towary. Takie rozumienie, że tej wielkości listy zawierają towary inne niż przesyłki z korespondencją wynika z motywu 16 ww. rozporządzenia cross-border i powinno ono być stosowane w innych regulacjach pocztowych i logistycznych.

Zdecydowana większość listów wysyłanych z Azji to w rzeczywistości listy handlowe zawierające towary. Taki proceder zakłóca konkurencję, ponieważ przedsiębiorcy europejscy nie są w stanie dostarczać towarów bezpłatnie lub po tak niskich cenach jak ich azjatyccy konkurenci. Skutki świadczenia tych usług poniżej kosztów zostały opisane w licznych opracowaniach.¹

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Konfederacja Lewiatan zwraca uwagę Komisji Europejskiej na konieczność zapewnienia równych szans i uczciwej konkurencji na rynku handlu elektronicznego.

Z poważaniem,



Maciej Witucki

Prezydent Konfederacji Lewiatan

¹ [ii] Raport Copenhagen Economics pt. „International delivery prices: effects on national post and ecommerce. Impact of UPU terminal dues on Finland&Sweden”; <https://www.copenhageneconomics.com/dyn/resources/Publication/publicationPDF/4/484/1552461314/copenhageneconomics-international-delivery-prices.-effects-on-national-post-and-e-commerce.-impact-of-upu-terminal-dues-in-finlandsweden.pdf>

